

Sygn. akt IV KK 172/17

POSTANOWIENIE

Dnia 30 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 30 maja 2017 r.,
sprawy Ł. C.
skazanego z art. 177 § 1 i § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w P.
z dnia 24 listopada 2016 r., sygn. akt II Ka .../16,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w P.u
z dnia 13 kwietnia 2016 r., sygn. akt II K .../15,

p o s t a n o w i ł

- I. oddalić kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną;**
- II. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego;**
- III. zasądzić od skazanego Ł. C. na rzecz oskarżycieli posiłkowych W. K., M. C. i K. C. kwoty po 720 zł (siedemset dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów ustanowienia pełnomocnika z wyboru w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w P. wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2016 r., sygn. akt II K .../15, uznał oskarżonego Ł. C. za winnego tego, że w dniu 27 maja 2014 r. około godziny 4:40 w K., na autostradzie A4 w kierunku K., nieumyślnie naruszył zasady

bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki Mercedes Sprinter, wraz z przyczepą marki STIM, nie zachował szczególnej ostrożności podczas manewru omijania zaparkowanego częściowo na pasie awaryjnym, a częściowo na prawym pasie jezdni pojazdu Renault Magnum, wraz z naczepą, to jest, nie zachował bezpiecznego odstępu od pojazdu i potrącił znajdującego się na jezdni przy pojeździe M. C. oraz znajdującego się na jezdni za pojazdem W. K., czym nieumyślnie spowodował wypadek drogowy, w wyniku którego W. K. doznał obrażeń w postaci stłuczenia ramienia lewego oraz rany szarpanej z ubytkiem tkanek miękkich ramienia lewego, które to obrażenia pociągnęły za sobą naruszenie czynności narządów jego ciała na okres powyżej siedmiu dni w rozumieniu art. 157 § 1 k.k., natomiast M. C. doznał licznych i rozległych obrażeń wielonarządowych, w następstwie których zmarł, przy czym ustalił Sąd jednocześnie, iż M. C. oraz W. K. przyczynili się do zaistniałego wypadku, albowiem nie mieli założonych kamizelek odblaskowych, a M. C. nie ustawił za zespołem pojazdów trójkąta ostrzegawczego, a także w sposób nieprawidłowy wychodząc spod naczepy znalazł się na prawym skrajnym pasie ruchu autostrady – a więc uznał Sąd oskarżonego winnym przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. i art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na mocy art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. skazał Ł.C. na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, warunkowo zawieszając jej wykonanie na okres próby jednego roku. Na zasadzie art. 72 § 1 pkt 2 k.k. zobowiązał oskarżonego do przeproszenia pokrzywdzonych [...], a na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzekł od niego na rzecz pokrzywdzonego W. K. nawiazkę w kwocie 2.000 złotych oraz zasądził od oskarżonego na rzecz każdego z oskarżycieli posiłkowych kwoty po 1.045,10 złotych tytułem kosztów związanych z udziałem w sprawie ich pełnomocnika, a także zasądził częściowo koszty sądowe na rzecz Skarbu Państwa.

Apelacje od tego wyroku wniosło dwóch obrońców oskarżonego Ł. C. Adwokat L. K. podniósł zarzut rażącego naruszenie prawa oskarżonego do obrony oraz obrazy przepisów procesowych w postaci art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 426 § 1 k.p.k., która miała wpływ na treść wyroku, a wynikała z oparcia orzeczenia o winie oskarżonego tylko na dowodach obciążających i pominięcia dowodów

korzystnych dla oskarżonego, bez należytego bądź żadnego uzasadnienia takiego stanowiska.

W konkluzji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Drugi obrońca oskarżonego, adwokat R. R., zarzucił obrazę przepisów prawa procesowego, a to art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., która miała wpływ na treść wyroku, a polegała na dowolnym i niczym nieuzasadnionym odrzuceniu przez Sąd I instancji wersji przebiegu wypadku, która zdaniem biegłych wyłączała winę oskarżonego, a polegała na tym, że oskarżony nie miał żadnej możliwości uniknięcia wypadku w sytuacji, gdy za nim poruszały się inne pojazdy. Obrońca zarzucił także rażące naruszenie prawa oskarżonego do obrony. W konkluzji autor apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzuconego mu czynu.

Po rozpoznaniu apelacji, wyrokiem z dnia 24 listopada 2016 r., sygn. akt II Ka .../16, Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od wyroku Sądu II instancji złożył obrońca Ł. C., adw. R. R., zarzucając zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., art. 16 k.p.k., art. 86 § 2 k.p.k. i art. 444 k.p.k. w zw. z art. 445 k.p.k. Podniósł w tym zakresie, że doszło do uniemożliwienia obrońcom skazanego oraz samemu skazanemu, udziału w czynnościach, w których udział obrońców (w tym skazanego) był obowiązkowy. Nastąpiło to wobec uniemożliwienia im zapoznania się z materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy stanowiącym podstawę wyroku, co uniemożliwiło sporządzenie opartej na tym materiale apelacji zapewniającej należyłą obronę praw skazanego.

Autor kasacji wniósł w konkluzji o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja została wniesiona od wyroku utrzymującego w mocy wyrok orzekający karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, dlatego też obrońca zarzucił naruszenie art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. – podniesienie zarzutu dotyczącego względnej podstawy odwoławczej w tej sytuacji musiałoby zostać uznane za bezskuteczne z uwagi na brzmienie art. 523 § 2 k.p.k. Jednak zarzut ten okazał się w sposób oczywisty bezzasadny. Autor kasacji nie wykazał, by doszło do zaistnienia bezwzględnej podstawy odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., która mogłaby stanowić podstawę do uznania kasacji za skuteczną. W rezultacie, kasację należało uznać za bezzasadną i to w stopniu oczywistym, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k.

Art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. stanowi, że niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia, sąd odwoławczy na posiedzeniu uchyla zaskarżone orzeczenie, jeżeli oskarżony w postępowaniu sądowym nie miał obrońcy w wypadkach określonych w art. 79 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 80 k.p.k. lub obrońca nie brał udziału w czynnościach, w których jego udział był obowiązkowy. Z pewnością nie może być mowy o tym, że w niniejszej sprawie miał miejsce wypadek określony w tych przepisach, gdyż nie wystąpiła żadna podstawa uzasadniająca przyznanie oskarżonemu obrony obligatoryjnej (zob. k. 167). Obrońca zarzuca natomiast naruszenie wskazanego przepisu w drugiej jego części – art. 439 § 1 pkt 10 *in fine* k.p.k. – podnosząc, że wystąpienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. polegało na uniemożliwieniu obrońcom oraz oskarżonemu zapoznania się z materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy, co z kolei miało uniemożliwić sporządzenie opartej na tym materiale apelacji zapewniającej należyłą obronę praw oskarżonego.

W odpowiedzi na tak sformułowany zarzut należy podnieść w pierwszej kolejności, że prawo dostępu do akt, określone w art. 156 § 1 k.p.k., nie przesądza w żadnej mierze o obowiązkowym charakterze czynności zapoznania się ze zgromadzonym w aktach materiałem dowodowym przez obrońcę bądź oskarżonego. Wprawdzie w przepisie art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. nie wskazano wprost czynności procesowych, których przeprowadzenie bez udziału obrońcy musi prowadzić bezwzględnie do uchylenia orzeczenia, wszakże w świetle poglądów

doktryny, jak i ustalonej praktyki sądowej, nie zachodzą w tym względzie poważniejsze wątpliwości. W doktrynie przyjmuje się, że lista tych „czynności” obejmuje określone sytuacje procesowe, zaś uchybienie to wystąpi tylko wtedy, gdy obrońca nie uczestniczył w czynnościach pomimo, że przepis szczególny wyraźnie taki obowiązek przewidywał. Tak więc obowiązkowy udział obrońcy dotyczy czynności obrony obligatoryjnej w wypadkach wskazanych w art. 79 § 1 i 2 k.p.k. Wówczas udział obrońcy jest obowiązkowy w toku rozprawy, w tym także w postępowaniu apelacyjnym oraz w tych wszystkich posiedzeniach, w których obowiązkowy jest udział oskarżonego, niezależnie od tego, czy obowiązek ten wynika z ustawy, czy z decyzji prezesa sądu lub sądu, np. art. 341 § 1 k.p.k., art. 343 § 5 k.p.k. (art. 79 § 3 i art. 450 § 1 k.p.k.). Obrońca musi także uczestniczyć w posiedzeniu sądu w przedmiocie orzeczenia środka zabezpieczającego określonego w art. 93a § 1 pkt 4 k.k. (art. 339 § 5 k.p.k.). Obowiązkowy jest także udział obrońcy w przypadku obrony obligatoryjnej określonej w art. 80 k.p.k. W tym przypadku uczestniczenie obrońcy w rozprawie głównej jest obowiązkowe w postępowaniu przed sądem okręgowym – jako sądem pierwszej instancji, gdy oskarżonemu zarzucono zbrodnię. Także na etapie postępowania apelacyjnego udział obrońcy w rozprawie jest obowiązkowy w sytuacjach przewidzianych w art. 450 § 1 k.p.k. oraz w art. 451 k.p.k. (*por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 maja 2010 r., III KK 399/09, LEX nr 598845; z dnia 4 lutego 2009 r., III KK 290/08, LEX nr 486546; z dnia 19 lutego 2012 r., IV KK 200/12, OSNKW 2013, nr 4, poz. 32; Kodeks Postępowania Karnego. Komentarz, pod red. J. Skorupki, Warszawa 2015, s. 268 - 273*).

W konsekwencji więc, podniesiony zarzut kasacyjny rozpatrywać należałoby jedynie w kategoriach rażącego naruszenia prawa procesowego, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia – co jednak w realiach niniejszej sprawy nie jest możliwe. Po pierwsze, taki zarzut nie mógł być podniesiony w świetle ograniczeń wynikających z art. 523 § 2 k.p.k. Po drugie, nie doszło też w sprawie w ogóle do naruszenia prawa do obrony.

W podobnej sytuacji procesowej Sąd Najwyższy oddalając zarzut kasacyjny rażącego naruszenia prawa do obrony, stwierdził w postanowieniu z dnia 4 grudnia 2013 r., w sprawie o sygnaturze akt II K 230/13 (LEX nr 1400584), że

nieudostępnienie obrońcy akt sprawy (art. 156 § 1 k.p.k.) przez pełny okres 14 dni, który wyznaczony jest do sporządzenia i wniesienia apelacji (art. 445 § 1 k.p.k.), tylko wtedy wolno uznać za rażącą i mogącą mieć istotny wpływ na treść wyroku obrazę prawa (art. 523 § 1 k.p.k.), gdy w tym okrojonym czasie obrońca obiektywnie nie był w stanie zapoznać się z aktami, poczynić niezbędnych odpisów czy kserokopii oraz opracować odpowiadający wymogom ustawowym środek odwoławczy i wnieść go w zawitym terminie do właściwego sądu.

Podkreślić wypada, że w niniejszej sprawie nie miało miejsca „nieudostępnienie akt sprawy obrońcy” we wskazanym powyżej znaczeniu, o czym świadczy analiza akt sprawy. Obrońcy skazanego Ł. C., adwokatowi R. R., wyrok Sądu Rejonowego w P. z dnia 13 kwietnia 2016 r., sygn. akt II K .../15, doręczony został w dniu 10 maja 2016 r., co dawało czas na wywiedzenie apelacji do dnia 24 maja 2016 r. włącznie. Akta główne sprawy zostały przesłane do Prokuratury Rejonowej w K. w dniu 9 maja 2016 r. (data wpływu), celem dokonania oceny prawnej wyroku pod kątem ewentualnego wywiedzenia środka odwoławczego, zaś zwrócone zostały Sądowi w dniu 19 maja 2016 r. (data wysyłki). Adwokat R. R. złożył w dniu 18 maja 2016 r. pismo, w którym zażądał natychmiastowego i bezwarunkowego udostępnienia przedmiotowych akt. Został poinformowany w dniu 19 maja 2016 r. w drodze rozmowy telefonicznej, iż akta mogą zostać udostępnione do wglądu niezwłocznie, w dogodnym dla niego terminie. Obrońca oświadczył jednak, że nie będzie miał możliwości stawienia się w Prokuraturze Rejonowej w celu zapoznania się z aktami, albowiem nie przebywa w K. (zob. k. 539).

Nie można więc uznać, że Sąd odwoławczy naruszył art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. w zw. art. 6 k.p.k., art. 16 k.p.k., art. 86 § 2 k.p.k. oraz art. 444 k.p.k. w zw. z art. 445 k.p.k. Zresztą do zarzutu naruszenia prawa do obrony ustosunkował się także Sąd odwoławczy w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 listopada 2016 r. – taki sam zarzut został bowiem podniesiony w apelacji obrońcy oskarżonego. Sąd odwoławczy wskazał, że wprawdzie akta postępowania zostały przesłane wraz z odpisem orzeczenia Prokuraturze Rejonowej w K., niemniej jednak na wniosek obrońcy oskarżonego o ich niezwłoczne udostępnienie, obrońca został poinformowany telefonicznie o możliwości zapoznania się z nimi. Należy zgodzić się z opinią wyrażoną przez Sąd odwoławczy, że w takiej sytuacji, gdy obrońca

zrezygnował z tej możliwości, nie można czynić zarzutu, iż z powodu braku udostępnienia obrońcy wskazanych akt doszło do naruszenia art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. Ponadto wypada zauważyć, że oskarżony ustanawiając dopiero w dniu 16 maja 2016 r. drugiego obrońcę, a więc na kilka dni przed upływem terminu do wniesienia apelacji, powinien się z tym liczyć, iż obrońca ten może nie zdążyć zapoznać się z aktami sprawy.

Dodatkowo należy podnieść, że autor kasacji nie tylko dysponował uzasadnieniem wyroku Sądu I instancji, ale także uzyskanymi wcześniej w toku przewodu sądowego fotokopiami akt sądowych (wniosek z dnia 2 marca 2016 r. - k. 442, 443, t. III), opinią uzupełniającą biegłego T. B. doręczoną na rozprawie w dniu 3 marca 2016 r. (protokół rozprawy głównej - k. 463, t. III), a z pism składanych przez obrońcę (pismo z dnia 30 marca 2016 r. - k. 488, t. III) wynika, iż posiadał on całościową wiedzę na temat istoty postępowania, w którym reprezentował oskarżonego w charakterze jego obrońcy. Należy też wskazać, że obrońca miał realną możliwość skorzystania z prawa uzupełnienia argumentacji dotyczącej poszczególnych zarzutów apelacyjnych, czy żądania od Sądu odwoławczego uzupełnienia przewodu sądowego (art. 452 § 2 k.p.k.), jak też złożenia stosownych depozycji ustnie lub na piśmie (art. 453 § 2 k.p.k.).

W podsumowaniu tych rozważań Sąd Najwyższy zwraca uwagę, iż w orzecznictwie przyjmuje się, że przepisy regulujące tzw. bezwzględne przyczyny odwoławcze muszą być interpretowane ściśle, co oznacza, iż skutki ewentualnych uchybień polegające na konieczności uchylenia orzeczenia mogą wystąpić tylko wówczas, gdy uchybienia te mają charakter rzeczywisty, a nie pozorny (*tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2013 r., II KK 59/12, LEX nr 1288664*). Z całą pewnością, przedstawiona sytuacja związana z komplikacjami przy udostępnieniu obrońcy akt sprawy, nie stanowiła uchybienia o charakterze realnym, uniemożliwiającym obrońcy właściwe sporządzenie środka odwoławczego.

Z przedstawionych wyżej powodów kasacja, jako oczywiście bezzasadna, musiała zostać oddalona. Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. i art. 637a k.p.k. obciążono skazanego kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne, a nadto na podstawie § 11 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności

adwokackie, zasądzone od skazanego na rzecz oskarżycieli posiłkowych kwoty po 720 zł tytułem zwrotu kosztów udziału w sprawie pełnomocnika.

kc